

Należy **РПи-24.126** a ryczałtowo.

R.50:Nr.6(1924)

CENA 100.000 MAREK.

Nr. 6.

Krakowie dnia 10 lutego 1924 r.

Rok 50-ty.

WIENIEC-PSZCZÓŁKA

PISMO POLSKIEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ I NARODOWEJ DEMOKRACJI.

WSZYSTKO DLA CHRYSZTUSA
DLA JEGO LUDU!

ZAŁOŻYCIEL
KS. STANISŁAW STOJAŁOWSKI

SPRAWIEDLIWOŚCIĄ,
PRAWDĄ I ZGODĄ!

Prenumerata kwartalna w Polsce: **miljon Mkp.**, we Francji 5 fr. — W Ameryce rocznie 2 dol
Ogłoszenia: (Cena w zł. fr. walor) Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce w tekście 6 ct. za
tekstem 3 ct. na 1-szej stronie 9 ct. Drobne od wyrazu 2 ct.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Dunajewskiego 7. I p. Konto P. K. O. Nr. 141.557 — Telefon 25-02

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSZTUS!

Roman Dmowski o położeniu ekonomicznem Europy.

Roman Dmowski, wódz duchowy naszego obozu, jest najwybitniejszym politykiem w Polsce. Jest nim od lat przeszło 20. Jest to polityk przewidujący. Umie przewidywać wielkie zdarzenia polityczne w świecie i stosownie do tego wskazywać, jaką winna być polityka naszego narodu. Przewidywał on wielką wojnę światową na długi czas przed jej wybuchem. Przepowiedział także, że będzie to wojna przede wszystkim przeciwko potęgze niemieckiej i że wobec tego Polska musi zająć w tej wojnie front zdecydowanie przeciwniecki.

Przebieg wojny światowej i jej wynik w zupełności potwierdziły przewidywania Dmowskiego. Ale myśl Dmowskiego biegła dalej. Już w r. 1915, a więc w rok po rozpoczęciu wojny. Dmowski przewidując wcześniejsze, a więc przed zakończeniem wojny odpadnięcie Rosji od ententy, dochodzi do przekonania, że o sprawie polskiej nie będzie decydowało żadne z państw zaborczych, a w tej liczbie i Rosja i dlatego udaje się na Zachód, aby tam w Londynie i Paryżu pracować nad pozyskaniem państw ententy dla odbudowy Polski niepodległej i zjednoczonej.

Po wojnie, w chwili największego tryumfu bolszewizmu, Dmowski przewiduje już niedalekie zwycięstwo idei narodowej w poszczególnych państwach. Faszystowskie Włochy Mussoliniego i rządy narodowe Poincaré'go we Francji znów potwierdziły, jak trafne były te przypuszczenia Dmowskiego.

Dmowski zna, jak nikt inny nie tylko u nas, ale i zagranicą, **położenie międzynarodowe świata**; Dmowski bowiem umie patrzeć i z tego, co widzi wyciągać właściwe wnioski.

Świeżo Dmowski ogłosił artykuł w styczniowym numerze „Przeglądu Wszechpolskiego“, pisma wychodzącego w Warszawie. Artykuł nosi tytuł: „Nowe czasy i nowe zagadnienia“. Artykuł ten znów świadczy, jak wzrok Dmowskiego dostrzega już rzeczy, których inni jeszcze nie widzą, jak myśl jego wybiega w przyszłość, dla wielu jeszcze zakrytą. W artykule powyższym Dmowski zastanawia się nad położeniem i przyszłością gospodarczą Europy.

Położenie to uważa Dmowski za bardzo ciężkie, a przyszłość za tembardziej niepewną. „Po okresie wielkiej pomyślności“ — są słowa Dmowskiego — przychodzi „klęska“. „Po czasach bogactwa i dobrobytu, jakiego historia niewidziała, nagle przyszedł okres nędzy i głodu“. Okresem wielkiej pomyślności były czasy przedwojenne. Wojna zburzyła tę pomyślność. „Wielka wojna przerwała ten błogi stan“, — przytaczamy znów słowa Dmowskiego — zmusiła ludzi do ofiar, do poświęceń, do wyrzeczenia się wielu rzeczy. Znoszono to w nadziei, że po wojnie wrócą dawne dobre czasy. Tymczasem nie tylko tego powrotu nie widać, ale jest coraz gorzej!

I wedle Dmowskiego będzie coraz gorzej. Jakie są tego przyczyny? Oto przedwojenna pomyślność polegała na rozwoju wielkiego przemysłu.

Львівська державна
наукова бібліотека

№

24937

Львівська національна наукова
бібліотека України
імені В. Стефаника

ślu. Wyroby tego przemysłu szły do innych części świata, Ameryki południowej, Azji, Afryki, Australji. Za nie Europa otrzymywała zapłaty, które jej pozwalały żyć po pańsku. **Przemysł zatrudniał wielką liczbę sił roboczych i dlatego Europa nie знаła przeludnienia.**

Po wojnie stan rzeczy się zmienił. W czasie wojny rozwinęły swój przemysł Indje, Kanada, Australja, poł. Afryka, Brazylja, Chiny. nie mówiąc już o Stanach Zjednoczonych Półn. Ameryki i Japonji, których przemysł rozwinął się niepomiarownie i zagarnął znaczną część rynków zbytu, obsługiwanych dotychczas przez Europę. Wobec tego kraje przemysłowe Europy znalazły się wobec katastrofy. Najwięcej ta katastrofa dotknęła Niemcy i Anglię, które przed wojną były najbogatsze. Dziś przemysł niemiecki się wali, Niemcy są zubożone i cierpią na przeludnienie. Anglija ma dwa miliony bezrobotnych. Dmowski uważa, że pomyślność Europy jest skończona, jest faktem bezpowrotnym. Dmowski idzie nawet dalej, twierdząc, że katastrofa obecna „to tylko początek: niepodobna dziś przewidzieć, do czego prowadzi nieublagana konieczność“.

Tak się Dmowskiemu przedstawia położenie gospodarcze Europy. Jakże stąd wnioski wyciąga? Nie wyciąga jeszcze ostatecznych wniosków, stwierdza tylko, że **zmienione położenie ekonomiczne wpłynie na politykę wewnętrzną państw europejskich, co zaś z kolei pociągnie za sobą poważne zmiany w położeniu międzynarodowym.**

Najważniejszą trudnością, wobec jakiej stanęły państwa europejskie, wskutek upadku zamocności — **jest kwestja przeludnienia.** Rozwiązanie tej kwestji będzie osią ich polityki zewnętrznej i zagranicznej. **Kwestja ta najdotkliwiej dotknie państwa najbardziej uprzemysłowione, a więc Niemcy i Anglię.** W tych państwach zatem oczekiwać należy największych trudności wewnętrznych. **Wolną od tych trudności będzie Francja, która nie odczuwa nadmiaru ludności, a więc jej położenie będzie najpomyślniejsze. Jeżeli wszyscy dziś uznają — dowodzi Dmowski — wzmocnienie stanowiska Francji i nikt nie przeczy, że polityka Poincaré'go została uwieńczona już w ogromnej mierze powodzeniem, to niezawodnie dużą w tem rolę odegrało pomyślniejsze położenie wewnątrz Francji, niż innych państw europejskich.** To zaś pomyślniejsze położenie zawdzięcza Francja temu, że nie ma przeludnienia.

Z wywodów Dmowskiego, wynika, że katastrofa, która dotknęła Europę, najbardziej zaciąży na Niemczech i Anglii, co zaś do Francji, to należy oczekiwać wzmocnienia jej stanowiska w Europie.

A co mówi Dmowski o naszym Państwie? Jaka jest przyszłość Polski w tych warunkach? Na to Dmowski w powyższym artykule nie odpowiada, zaznaczając tylko, że zmiany wyżej prze-

zeń opisane w położeniu gospodarczem Europy, mogą mieć doniosłe znaczenie i dla naszego państwa. Jakiem będzie to znaczenie, tego Dmowski bliżej nie określa, nie mówi też Dmowski, co my mamy w tych warunkach robić, czyli jaką ma być nasza polityka państwowa. Zapewne Dmowski się jeszcze o tem wypowie.

Ale, że Dmowski już wie, jaką winna być nasza polityka zagraniczna, o tem dowiadujemy się z mowy, jaką wygłosił były premier Wincenty Witos na odbytym niedawno Zjeździe okręgowym P. S. L. Piast w Poznaniu. W ustępie, dotyczącym polityki zagranicznej podniósł poseł Witos, że **Dmowski jako minister spraw zagranicz. miał przedewszystkiem na oku rozwinięcie stosunków handlowych Polski z innymi państwami.** Dmowski rozumiał, jak trudnem jest obecnie po wojnie zdobywanie zagranicznych rynków zbytu dla wyrobów krajowego przemysłu, jak silnem jest pod tym względem współzawodnictwo innych państw i jakich wobec tego należy dolożyć starań, aby się w tej konkurencji utrzymać. **„To była wielka myśl Dmowskiego“** — powiada Witos, i dodaje z gorzką ironją: „że ta myśl nie podobą się posłowi Łaskudzie, który zawyrokował, że iego wyborem znieśliby wszystko, ale nigdy Dmowskiego“. I Łaskuda z Brylem obalili rząd Witos'a i obalili Dmowskiego.

Miejmy jednak nadzieję, że **nie zdołali obalić wielkiej myśli Dmowskiego.** Jesteśmy przekonani, że jeżeli Dmowski uznał jakiś plan za konieczny do przeprowadzenia, to nie spocznie, aż go wprowadzi w życie. Nam zaś wypada rozejrzeć się w nakreślonym przez Dmowskiego obrazie katastrofy gospodarczej Europy i we wnioskach, jakie stąd dla nas wypływają.

Dr. Władysław Świrski.

Obrady Sejmu.

Ustawa o służbie wojskowej. — Dwuletnia czy krótsza służba wojskowa. — Żydzi zmieniają taktykę. — Komunista Królikowski idzie dalej niż lewica. — Wyzwolenicy w obozie mniejszości. — Poseł Dąbski za żydami. — Kompromitacja lewicy w sprawie „Strzelca“. — Krzyki z powodu P. P. P. nikogo nie zmylą. — Czapiński przeciw kościółowi. — Bryliści też. — Poseł Cieplak rzuca nowe hasło brylistów.

W zeszłym tygodniu toczyły się obrady sejmowe. Na posiedzeniu w dniu 28 stycznia 1923. na wstępie marszałek Rataj poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne ś. p. posłowi ks. Kazimierzowi Lutosławskiemu. Sejm wysłuchał słów marszałka w bolesnem skupieniu. Następnie złożył marszałek hołd pamięci zmarłych posłów śp. Wacława Kryńskiego i Przewrockiego.

ЛННБ України ім. В. Стефаника



01514594T

Z kolei przeszedł Sejm do rozprawy nad ustawą o powszechnej służbie wojskowej. Referentem ustawy jest poseł **Zamorski**. Stanowisko stronnictw polskich jest tu sporne co do czasu służby wojskowej. Rząd i sfery wojskowe żądają bezwzględnie dwuletniej służby wojskowej. To stanowisko rządu dzielą stronnictwa narodowe, t. j. dotychczasowa ósemka i Piast. Lewica jest za skróceniem czasu służby wojskowej, która wedle socjalistów winna trwać 1 rok, a wedle wyzwolenców półtora roku. Ciekawem było zachowanie się mniejszości narodowych. Dotychczas szły one razem. Obecnie w sprawie służby wojskowej przedstawiciel żydów **Kirszbraun** (ortodoks) oświadczył wprawdzie po przytoczeniu szeregu żalów, że żydzi będą głosować za ustawą wojskową. Odwrotnie w imieniu ukraińców i białorusinów poseł **Prystupa** zajął wobec ustawy wojskowej stanowisko wrogie i postawił wniosek o przejście nad nią do porządku dziennego. Z zachowania się żydów widać, że dotychczasowa ich taktyka wspólnego występowania z mniejszościami przeciw interesom państwowym zaczyna się im wydawać niedogodną i dlatego zamierzają ją zmienić. Uważają, jak można sądzić, że inna taktyka przyniesie im więcej korzyści.

Z przedstawicieli polskich stronnictw przemawiali: poseł **Dubiel** (P. S. L. „Piast”), oświadczając szczerze, że jego stronnictwo z kwestji obrony państwa nie chce robić demagogii i będzie głosowało za dwuletnią służbą wojskową, poseł **Michalak** (N. P. R.), poseł **Liebermann** (P. P. S.) za jednoroczną służbą i poseł **Wichliński** (Ch. D.) gorąco za dwuletnią służbą, stawiając przed oczyma wielkie niebezpieczeństwa, jakie grożą nam od sąsiadów. Gorąco w obronie projektu stanął minister spraw wojskowych, gen. **Sosnkowski**, podkreślając, iż zasada dwuletniej służby jest najistotniejszym punktem, że z nią ustawa stoi lub pada.

Na posiedzeniu następnym w dniu 29 stycznia przyjęto w pierwszym czytaniu projekt zniesienia ustawy zwalniającej Śląsk od służby wojskowej. Ustawę taką wydał swego czasu przed plebiscytem Sejm Ustawodawczy; na jej podstawie Śląsk miał być zwolniony od służby wojskowej na lat 8. Ustawa ta okazała się dla kraju szkodliwą i dlatego Sejm śląski zażądał zniesienia tej ustawy. Spełniając to życzenie Sejmu śląskiego, rząd wniósł właśnie do Sejmu projekt ustawy o zniesieniu tamtej ustawy zwalniającej. Z okazji tego zabrał głos poseł **Reger** (P. P. S.) i wypowiedział się przeciw. Bardzo dobrze odpowiedział mu poseł **Kwiatkowski**, wybrany na Górnym Śląsku, że ludność nie chce przywilejów ze szkodą dla obronności państwa.

Następnie toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad ustawą o służbie wojskowej. Zabierali głos posłowie: **Matakielewicz** (kat.-lud.) za dwuletnią służbą, **Cwiakowski** i **Kościakowski** (z „Wy-

zwolenia”) za półtoraroczną, powtórnie **Liebermann** (PPS.) za jednoroczną. Wszystkich zwolenników skrócenia czasu służby wojskowej prześcignął poseł **Królikowski** (komunista), żądając sześciomiesięcznej służby wojskowej, a zapominając, że w Rosji istnieje półtoraroczna służba dla piechoty, a dla innych rodzajów broni nawet służba ta trwa trzy i więcej lat.

Przy końcu posiedzenia obradował Sejm nad wnioskami nagłymi, wnoszonymi, jak to bywa najczęściej przez mniejszości narodowe z powodu krzywd, jakich rzekomo doznają, lub „Wyzwolenie” i PPS. w obronie tychże mniejszości. Tym razem był wniosek „Wyzwolenia” z powodu przemianowania gimnazjum litewskiego w Święcjanach na szkołę powszechną. „Wyzwolenie” czuli się dla Litwinów. Ale cóż się okazało? Oto w Święcjanach istniało gimnazjum litewskie, w którym uczyli nauczyciele, nie nadający się nawet do szkoły powszecznej. Rząd jednak nie zamknął tej szkoły, tylko ją zdegradował, na co zasługiwała, do stopnia szkoły powszecznej. Zabolalo to „Wyzwolenie”. Przeciw wnioskowi przemawiał bardzo trafnie poseł z Wilna **Zwierzyński** (Zw. L. N.). Nagłość wniosku odrzucono, chociaż głosowały za nim mniejszości narodowe. Wyzwolenie, PPS., a nawet NPR. Stanowisko NPR. wywołało zdumienie.

Następny był wniosek nagły żydów z powodu rzekomych ekscesów antyżydowskich. Tymczasem jak się to okazało z wyjaśnienia posła **Piotrowskiego** z Poznania, który przemawiał przeciw wnioskowi, chodziło tu nie o ekscesy, tylko o to, że żydzi chcą dostać się do Poznańskiego, a tamtejsza ludność tego nie chce. Nagłość wniosku Piotrowskiego odrzucono głosami ósemki, „Piasta” i NPR. Gdy „Wyzwolenie” stanęło za wnioskiem, na prawicy rozległy się głosy: „O, Dąbski za wnioskiem, trzeba Jasiowi kupić cycele!”

Najciekawszem było trzecie z rzędu i równocześnie ostatnie w zeszłym tygodniu posiedzenie Sejmu, które odbyło się w czwartek, dnia 31-go stycznia. Wielkie ożywienie wprowadziła lewica swoimi wnioskami nagłymi.

Początek posiedzenia wypełniła dalsza dyskusja nad ustawą o służbie wojskowej. Zabierali w niej głos: poseł **Stefan Dąbrowski** (z grupy **Dubanowicza**), który wygłosił bardzo ciekawe i gruntowne przemówienie w obronie dwuletniej służby wojskowej, dalej poseł **Langier** (z „Wyzwolenia”) i powtórnie poseł **Królikowski** (komunista), obaj broniąc znanych stanowisk swych partyj. Przyczem wyzwolenciec **Langier** przedstawił swą partję jako najbardziej demokratyczną, czem oburzył swoich kolegów z PPS. Po przemówieniach jeszcze kilku mowców rozprawę nad ustawą wojskową zamknięto, a głosowanie odłożono do następnego posiedzenia, które ma się odbyć we wtorek, i Sejm przystąpił do wniosków nagłych lewicy. Wniosków tych było trzy. Pierwszy zgłosiło

„Wyzwolenie“ i PPS, w obronie „Strzelca“. Wniosek ten referował poseł Langier (z Wyzwolenia). Z odpowiedzią wystąpił min. Sosnkowski, którego mowa, chociaż bardzo grzeczna dla lewicy, zawierała tem niemniej bardzo nie mile dla niej fakty. Oto okazało się, że jednakże w Krakowie brał „Strzelca“ udział w smutnych wypadkach 6-go listopada. Kilku członków „Strzelca“ nawet aresztowano pod zarzutem, że strzelali do wojska polskiego. Jeszcze bardziej pograżyło lewicę oświadczenie min. Sosnkowskiego, że w Warszawie oddział „Strzelca“ na Powązkach był cały „jaczeką“ komunistyczną i że w tym oddziale „Strzelca“ był przygotowywany zamach na więzienie w celu uwolnienia skazanych za zamachy bombowe: Wieczorkiewicza i Bagińskiego. Wskazanie stwierdzenia tych faktów wniosek nagły Wyzwolenców i socjalistów zakończył się ich zupełnem ośmieszeniem. Sejm odrzucił nagłość wniosku 162 głosami stronnictw dawnej większości przeciw 143 głosom lewicy.

Z kolei przyszedł pod obrady drugi wniosek lewicy w sprawie PPP. (to jest Pogotowia Patriotów Polskich). Ze sprawy PPP. robi lewica już od kilku tygodni wielki hałas. Robi to jednak nieszczerze w myśl hasła „Łapaj złodzieja“, gdy się ma samemu nieczyste sumienie. Lewica konspirowała przez pięć lat i obecnie gdy sprawki jej wychodzą na jaw, chce krzykiem o PPP., organizacji niepoważnej i prowokacyjnej odwrócić uwagę od siebie. Wniosek o PPP. referował poseł Reger (PPS.), rzucając szereg kłamstw i czyniąc bezpodstawnie zarzuty członkom poprzedniego rządu. W odpowiedzi zebrał głos poseł Kozicki (Zw. L. N.) i oświadczył, że chodzi nie tylko o PPP., co do którego opinia jest ustalona, ale wogóle o konspirację, zwłaszcza o konspirację lewicową w wojsku. Mowca oznajmił, że stronnictwa narodowe będą głosowały za wnioskiem, ponieważ w wniosku tym widzą przyznanie ze strony lewicy że konspiracja i tajne wnioski są szkodliwe, czego to właśnie lewica dotychczas nie widziała.

W sprawie wniosku zabrał jeszcze głos minister spraw wewnętrznych Sołtan i poseł Kiernik. Min. Sołtan zaprzeczył wszelkim twierdzeniom posła Regera i stwierdził, że nadzór i dochodzenia przeciw PPP. zostały rozpoczęte jeszcze za poprzedniego rządu i obecny rząd tylko z tego korzysta. To samo potwierdził poseł Kiernik. — Wniosek w sprawie PPP. znów zakończył się kompromitacją lewicy.

Trzeci wniosek nawiązywał do nieczemnym atakiem na duchowieństwo i Watykan. Z wnioskiem tym wystąpił „osobisty wróg Pana Boga“ poseł Czapiński (PPS.). Pan ten atakuje zawsze Kościół katolicki, nigdy jednak nie dotknie ani prawosławia, ani rabinów. To dla niego święte. Wczoraj zarzucał duchowieństwu, że popierało PPP. Kłamstwa jego odparł i mowę jego całkowicie zdru-

gował poseł ks. Nowakowski (Zw. L. N.), który w tym dniu godnie zastąpił śp. ks. Lutosławskiego. Ks. Nowakowski zapytał posła Czapińskiego, czy jeśli to wszystko, na czem budował on swoje oburzenie, okaże się nieprawdą, gotów jest stanąć przed kratkami sądowemi i nie zasłonić się mandatem poselskim? W tem miejscu poseł Stroniski zawołał: — „Pan Czapiński będzie gotów, ale klub mu nie pozwoli“. To dowcipne przypomnienie sprawy posła Marka wzbudziło ogólną wesołość w Izbie.

Wniosek został przez Sejm odrzucony. Za wnioskiem głosowali socjaliści, wyzwolenicy, mniejszości narodowe i bryliści. Głosowanie brylistów z żydami wywołało oburzenie prawej strony Izby, zwłaszcza wśród posłów włościan. Do posła Toczka ktoś krzyknął: — „Toczek, ubierz jarmułkę!“ Poseł Cieplak wytłumaczył stanowisko brylistów, wołając do posłów Manterysa i Sady: „Wolimy iść z żydami, niż z wami“. „Gratulujemy“ — zawołano z prawej strony. Zrozumiano tu, że Brwl już zdołał urobić swoje oświeczki na pacholców żydowskich. Tak się zakończyło posiedzenie Sejmu w zeszłym tygodniu. — Dowiedziano się na niem, jakie jest hasło nowego klubu brylistów: „Wolimy iść z żydami, niż z wami“.

Z polityki zagranicznej.

O tem, co się dzieje na świecie, piszemy mało. Na pisanie więcej nie pozwalają nam szczupłe rozmiary gazetki. Z drugiej zaś strony dzieje się wiele rzeczy w kraju, o których przedewszystkiem mówić nam należy. Zwłaszcza ciągle notować musimy postępy w zakresie naprawy skarbu, gdyż jest to rzecz najważniejsza.

Ale i na szeroki świat rzucić okiem wypada. Dwa wypadki w ostatnich czasach wyrwały się tam na czoło. Jeden to przyście w Anglii do władzy rządu socjalistycznego Mac Donalda. Drugi to śmierć Lenina w Rosji. Rząd Mac Donalda stawia sobie wielkie plany w polityce zagranicznej, a więc musi to i nas obchodzić. Jeden z tych planów już wprowadził w życie, a mianowicie: uznał urzędowo rząd bolszewicki w Rosji. Mogłoby to mieć duże znaczenie, gdyż dotychczas państwa cywilizowane zachodu obecnego rządu rosyjskiego nie uznawały. Czy inne państwa pójdą za przykładem Anglii, dotychczas nie wiadomo. W każdym razie prezydent Stanów Zjednoczonych Coolidge oświadczył, że Ameryka rządu bolszewickiego i nadal nie uzna. Nie uzna też i Francja. A więc wynikałoby z tego, że uznanie rządu bolszewickiego przez Anglię wielkich skutków mieć nie będzie. Ważniejsze są zamiary rządu Mac Donalda w stosunku do Francji i Niemiec. Anglia wogóle patrzy z zazdrością na rosnący wpływ Francji w Europie. Tembardziej zaś niechętny jest Fran-

eji rząd Mac Donalda, w którym zasiada bardzo wielu wyraźnych przyjaciół Niemiec. Można się więc spodziewać, że w sporze między Francją a Niemcami, Anglia będzie brała stronę Niemiec. Widać to już z tego, że rząd Mac Donalda zapowiedział, że będzie dążył do wprowadzenia Niemiec do Ligi Narodów. Co się zaś tyczy Ligi Narodów, to rząd Mac Donalda, wiele sobie po niej obiecuje. Zapowiedział rozszerzenie jej znaczenia i zakresu działania. Prawdopodobnie spodziewa się zapomocą Ligi Narodów krępować politykę Francji. Już z tego powodu, a także i z tego, że Liga Narodów nigdy nam za bardzo nie sprzyjała, musimy się odnosić do planów Mac Donalda z niedowierzaniem i ostrożnością. Ma rząd Mac Donalda jeszcze i dalej sięgające plany. Zaczyna głosić hasło powszechnego rozbrojenia. Ale i do tego hasła musimy się odnosić z bardzo wielką ostrożnością. Obawiamy się, że chodzi tu tylko o rozbrojenie Francji i Polski. Nie bowiem nie mówi Mac Donald o rozbrojeniu floty angielskiej i nie podaje sposobów jak to on zmusi do rozbrojenia Rosję i w jaki sposób skłoni Niemcy do zaprzestania potajemnych zbrojeń.

Plany rządu angielskiego są niepokojące dla Francji i dla nas. Na szczęście **Francja nie zasypia gruszek w popiele**. W odpowiedzi na zabiegi Mac Donalda zawarła przymierze z Czechami i w ten sposób wzmacnia front przeciwniemiecki. Na rękę jej i nam jest porozumienie Jugosławii i Włochów co do Rjeki, bo w ten sposób Jugosławia, zawsze przyjaciółka Francji ma wolną rękę na innych polach. Tak to Francja wzmacnia dzieło traktatu wersalskiego. W Warszawie znów 12. lutego odbędzie się konferencja państw bałtyckich. Na niej również będzie się omawiała sprawa umocnienia pokoju na gruncie obecnego porządku europejskiego.

Na rękę nam i Francji jest to, że rząd angielski nie może być za śmiały w swoich ruchach, gdyż ma wiele kłopotów u siebie. Dwa miliony bezrobotnych, **nastrój opozycyjny w Indjach**, gdzie przy wyborach zwyciężyli przeciwnicy Anglii, **takie samo położenie w Egipcie, niepokoje w Mezopotamji, trudności w Palestynie** — wszystko to tamuje swobodę ruchów polityki angielskiej.

W Rosji po śmierci Lenina — widać to już wyraźnie — blask bolszewizmu przygasa. W partji komunistycznej, która rządzi Rosją, rozpoczęły się już spory. Jest tam walka między grupą najbliższych współpracowników Lenina, a opozycją, na czele której stoi Trocki. Podobno istniał nawet zamiar aresztowania Trockiego, ale zaniechano go ze względu na to, że Trocki jest popularnym w armii. Wiele kłopotów sprawiło bolszewikom znalezienie następcy po Leninie, na stanowisko prezesa Rady komisarzy ludowych, co odpowiada stanowisku naszego prezesa ministrów. Chodziło bowiem o to, żeby to był **rodowity Rosjanin**, a takich w najwyższym sztabie bolszewickim jest mało. Wreszcie wybór padł na Rykowa, zastępcą zaś jego został Kamieniew (Rosenfeld). Trocki został komisarzem wojny — widocznie z nim się pogodzone. Prezesem najwyższej

Rady ekonomicznej, które to stanowisko ma bardzo wielkie znaczenie w ustroju sowieckim został naczelnik **czerezwyczałki Dzierżyński**. W związku z trudnościami, jakie wynikły w partji komunistycznej, znów wzmożył się **terror**, znów **czerezwyczałka** pracuje i znów tysiące ludzi idą na śmierć lub na **zedłanie**, z którego najczęściej już się nie wraca. — Wszystko wskazuje, że w sowieckim ustroju rozpoczął się **rozkład**. Długo on zapewne będzie trwał. Rządcy sowieców zaczęli jedni drugich mordować, aś gmach zbudowany na krwi i nędzy milionów runie w niesławie. Ale wówczas co nastąpi? Zdaje się, że jeszcze nowe walki o władzę.

Druga zaliczka na podatek majątkowy.

Do opłacania tej zaliczki są obowiązani wszyscy płatnicy, którym wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy, płatną w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1923 r.

Drugą zaliczkę winni płatnicy uiścić w następującej wysokości: 1) płatnicy podatku gruntowego i budynkowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwot pierwszej zaliczki w markach na franki złote, według stosunku: 1 frank złoty równa się 3.500 mk.

Przykład: 1) Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę w formie wielokrotności podatku gruntowego i budynkowego w kwocie 1.250.000 mk. Płatnik ten winien uiścić drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie: $1.250.000 : 3.500$ co wynosi 357.10 franków złotych.

2) Płatnicy podatku przemysłowego w takiej sumie franków złotych, jaką otrzyma się z przeliczenia kwoty przypisu pierwszej zaliczki w markach na franki złote według stosunku: 1 frank złoty = 30.000 mk.

Przykład: 2) Płatnikowi wymierzono pierwszą zaliczkę na podatek majątkowy w formie wielokrotności podatku przemysłowego 12.500.000 mk. Płatnik ten winien uiścić drugą zaliczkę na podatek majątkowy w kwocie: $12.500.000 : 30.000$ co wynosi 416.7 franków złotych.

Powyższą zaliczkę winni płatnicy sami obliczyć i wpłacić bez oddzielnych zawiadomień w dwóch równych ratach, płatnych: a) pierwsza rata w czasie od 25 stycznia do 25 lutego 1924 r. b) druga rata w czasie od 26 lutego do 26 marca 1924 r.

Jeżeli płatnicy nie posiadają danych o wysokości pierwszej zaliczki, winni w tym względzie zasięgnąć informacji u właściwych Urzędów Skarbowych.

Kwoty zaliczki obliczone we frankach złotych mogą być wpłacane: 1) markami według kursu franka złotego, obowiązującego w dniu wpłaty. 2) walutami obcymi, a mianowicie: dolarami, funtami szterlingami, frankami szwajcarskimi.

skiem, francuskim i belgijskim, guldenami holenderskimi, koronami czeskiemi i lirami włoskimi.

Dobrowolnie uiszczone kwoty na poczet podatku majątkowego będą zarachowane na drugą zaliczkę.

Zaliczka może być wpłacona: markami w kasach skarbowych, zaś walutami obcymi wyłącznie w oddziałach Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.

Kwoty zaliczki nieuiszczone w powyżej wskazanych terminach płatności, będą ściągane przymusowo wraz z karą za zwłokę oraz kosztami egzekucyjnymi.

Chwila przełomowa w zakresie naprawy skarbu.

W zakresie naprawy skarbu dokonał się fakt przełomowy. Mianowicie w dniu 31 stycznia prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów podpisał rozporządzenie, że **z dniem 1 lutego wstrzymuje się dalszy druk marek na potrzeby skarbowe**. Oznacza to, że **osiągnęliśmy równowagę budżetową**, to znaczy, że na pokrycie wydatków państwowych wystarczają już dochody skarbowe. Wstrzymanie druku marek na potrzeby skarbowe jest faktem niezmiernie doniosłości. Drugim faktem będzie wprowadzenie w obieg nowej waluty czyli złotego polskiego.

W tej chwili, gdy główny krok został zrobiony, przypomnijmy sobie jeszcze raz, na czym polegały najważniejsze zadania w sprawie naprawy skarbu i jak one zostały wykonane. Otóż jak sobie przypominają nasi czytelnicy, uważaliśmy zawsze, że **nie ma innego sposobu naprawy skarbu, jak tylko zmniejszenie rozchodów, czyli oszczędności i zwiększenie dochodów**, a w rezultacie osiągnięcie równowagi budżetowej, to jest zrównania dochodów z wydatkami.

Rząd polskiej większości ten program sobie postawił i wprowadził go w życie. W październiku został ułożony przez ministra Kucharskiego zrównoważony budżet na rok 1924. Następnie budżet ten został zabezpieczony przez waloryzację dochodów państwowych. Waloryzacja weszła w życie z początkiem bieżącego roku i już po miesiącu widzimy tak doniosły skutek: **zrównoważenie budżetu i wstrzymanie druku marek na potrzeby państwowe**.

Luty będzie już miesiącem gospodarki państwowej bez deficytu.

Równocześnie idą przygotowania do wprowadzenia złotego polskiego. **Z dniem 29 stycznia otwarta została oficjalnie subskrypcja na akcje Banku Polskiego**. Subskrypcja idzie raźnie. — Oprócz wielkich zapisów instytucji bankowych,

zgłaszają się licznie drobni subskrybenci na jedną lub kilka akcji. Przy subskrypcji wpłacają oni całą należność w złocie lub obcych walutach. Cena jednej akcji wynosi 100 franków złotych, 81 złotych marek niemieckich, 37,3 złotych rubli, 95,2 złotych koron austriackich, 19,3 dolara, 48 guldenów holenderskich, 72 korony skandynawskie i 3,965 funta szterlinga. Poza złotem przyjmowane są banknoty zagraniczne wedle równi: 100 złotych = 19,3 dolara. Zapisy przyjmują wszystkie oddziały P. K. K. P. Z większych zapisów, oprócz wymienionych w zeszłym numerze zanożować należy: Przemysł cukrowniczy, który zapowiedział subskrypcję na 8 i pół miliona złotych. Bank Przemysłowców w Poznaniu zapowiedział narazie subskrypcję 4.000 akcji na sumę 400.000 złotych. Zakłady Solwey w Polsce zapowiedziały zapis na 2.000 akcji. Jest nadzieja, że subskrypcja zostanie zakończona przed terminem 31 marca, możliwie już w połowie marca.

W związku z zapowiedzią wstrzymania druku marek już **od tygodnia przeszła marka nie tylko nie spadała, ale okazywała tendencję zwyżkową**. Na giełdzie urzędowej dolar spadł o półtora miliona i dziś utrzymuje się na poziomie: dolar — 9 milionów 100 tysięcy marek. Ciekawem jest jednak, że na czarnej giełdzie kursy są jeszcze niższe. W Łodzi na przykład dolar spadł do 8 milionów mkp. Wskutek spadku kursu walut zagranicznych, wielkie ilości dolara zakupuje P. K. K. P., bo dotychczasowi jego posiadacze chcą się go jak najprędzej pozbyć.

Tak więc **główne zręby sanacji skarbu zostały zbudowane: budżet zrównoważony, druk pieniędzy papierowych wstrzymany, marka stabilizowana, przygotowania do wprowadzenia nowej waluty są na ukończeniu**. Zapytać trzeba, co nam obywatelom należy robić, aby sanacja była trwała. Odpowiedź na to zawierała odezwa rządu, zamieszczona w poprzednim numerze: **Płacić podatki** (obecnie drugą zaliczkę na podatek majątkowy), **a także tworzyć oszczędności**. Przede wszystkim wolną gotówkę należy lokować w papierach państwowych: bonach podatkowych, pożyczkach kolejowej i pożyczkach dolarowej. Dla spraw pożyczek państwowych oraz wogóle dla spraw oszczędności społecznych, powołał rząd do życia specjalny urząd nadzwyczajnego komisarza dla spraw kredytu i oszczędności społecznych. Został nim wybitny ekonomista i skarbowiec Roman Rybarski. Zapewne o jego działalności będziemy mogli wiele napisać w przyszłości.

Baczność!

Począwszy od 10 lutego prenumerata kwartalna wynosi milion mk. Ta sama kwota odnosi się do zaległości.

Administracja.

KRONIKA.

ZBOŻE NA PODATEK MAJĄTKOWY. Zamiast projektowanych przez organizacje rolniczo-handlowe 40.000 wagonów zboża na wywóz celem pokrycia należności za podatek majątkowy, rolnicy nasi zadeklarowali zaledwie niecałe 10.000 wagonów. Rolnicy, którzy nie zadeklarowali zboża na wywóz, a posiadają je w spichrzach, nie mogą liczyć na żadne ulgi przy spłacie podatku majątkowego.

OPLATY STEMPOWE PODWYŻSZONE. Od dnia 1 lutego nastąpiła podwyżka opłat stempowych, opłata od zwyczajnego podania wynosi 2,700.000 mk. za pierwszy arkusz i 540.000 za każdy następny, oraz za każdy załącznik. Opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego wynosi 2,700.000 mkp., od rocznej karty łowieckiej 6,300.000 mkp., od weksla in blanco 9 milj., od duplikatu lub podpisu rachunku 230.000.

KURS WALORYZACYJNY FRANKA ZŁOTEGO. Dnia 3, 4 i 5 lutego 1,830.000, 6 lutego 1,810.000. Dla wyrobów tytoniowych od 3—10 lutego 1,840.000. Dla opłat kolejowych i pocztowych od 1 do 15 lutego 1,900.000.

KURS WALUT ZAGRANICZNYCH. Dolar 9,100.000, funt szterl. 39,700.000, frank francuski 400.000, korona czeska 280.000, frank szwajc. 1,590.000, korona austr. 120.150.

ZNIESIENIE POWIATU PODGÓRSKIEGO. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów, powiat polityczny Podgórze pod Krakowem został zniesiony, a obszar całego powiatu tego przyłączony został do powiatu krakowskiego. Przytem teren działania samorządowych reprezentacji powiatowych w Krakowie i w Wieliczce pozostaje nadal bez zmiany. — W związku z rozporządzeniem tem agendy starostwa „Podgórze obszar wiejski“ został z dniem 15 ub. m. przekazane starostwu krakowskiemu.

WROCŁ DO „PIASTA“. Poseł Sobek (z okręgu Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Jarosław, Nisko), który wystąpił wraz z Brylem z klubu „Piasta“ obecnie na życzenie wyborców powiatu Łańcuskiego, którzy wystawili jego kandydaturę w czasie wyborów, opuścił secesjonistów i z powrotem wstąpił do „Piasta“.

ŚMIERĆ WILSONA. Zmarł byłby prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson. Śmierć jego przejmie szczerym żalem wszystkich Polaków, gdyż wszyscy mamy w pamięci, że on pierwszy, w czasie wojny światowej, ogłosił publicznie w imieniu Stanów Zjednoczonych prawo Polski do niepodległości i zjednoczenia.

POLSKA POŻYCZKA DOLAROWA. Rada ministrów upoważniła premiera Grabskiego do przedłożenia prezydentowi Rzeczypospolitej projektu rozporządzenia o wypuszczeniu serji I 6-procentowej Pożyczki dolarowej na sumę 5.000.000 dolarów z terminem dwuletnim, zabezpieczonej całym majątkiem Rzeczypospolitej. Sprzedaż pożyczki będzie uskuteczniana za waluty zagraniczne, wyszczególnione w rozporządzeniu ministra skarbu. Od obligacji pożyczki będą wypłacana wygrane w ogólnej kwocie 400.000 dolarów w dolarach lub na żądanie posiadaczy w walucie

polskiej: a) do czasu przeprowadzenia kursu franka złotego, w dniu wypłaty (1 dolar = 5.18 franka złotego; b) po wprowadzeniu nowej waluty według kursu czeku na New York na giełdzie w Warszawie z dnia poprzedzającego wypłatę.

Obligacje pożyczki mają prawa papierów pułparynych.

ROZŁAM W UKR. KLUBIE PARLAMENTARN. W Sejmowym klubie ukraińskim, jak słychać, gotuje się rozłam. Gdyby rozłam doszedł do skutku — to grupa socjalistów utworzyłaby odrębną frakcję, liczącą mniej więcej 10 członków.

NOWY GABINET LOTWY. Nowy gabinet Łotwy już się ukonstytuował. Prezesem min. i min. spraw zagr. został adwokat Samuel, który objął również tekę sprawiedliwości.

GDANSK SZTOKHOLM. Poselstwo polskie w Sztokholmie doniosło, że za kilka tygodni otwarta będzie bezpośrednia komunikacja okrętowa pomiędzy Gdanskim a Sztokholmem.

VENIZELOS USTĘPUJE. Jak słychać, Venizelos wskutek pogorszenia stanu swego zdrowia, ma niebawem ustąpić.

UZNANIE RZĄDU SOWIECKIEGO PRZEZ ANGLJĘ. Rząd angielski Mac Donalda uznał oficjalnie rząd sowiecki w Rosji.

UCZCZENIE MARSZAŁKA FOCHA W POSELTWIE POLSKIM. Z Paryża donoszą: Dnia 22 stycznia odbyła się w salinach poselstwa polskiego oficjalna uroczystość wręczenia marszałkowi Fochowi portretu jego, malowanego przez Wojciecha Kossaka i ofiarowanego marszałkowi w darze przez komitet przyjęcia marszałka w czasie jego pobytu w Polsce.

Aktu wręczenia dokonał prezes wymienionego komitetu, prezydent m. Warszawy, p. Baliński, któremu towarzyszyli książę Adam Czartoryski i syn prezydenta miasta młody Baliński, jako przedstawiciel studentów. Na uroczystość tę zebrał się w salinach poselstwa polskiego przedstawiciele generalicji, świata dyplomatycznego i politycznego, oraz wysokich sfer towarzyskich. Prezydent Baliński wygłosił przemówienie, składając w imieniu całej Polski hołd zwycięskiemu wodzowi armji sojusznicych.

Odpowiadając na powyższe przemówienie, marszałek Foch wyraził podziw, jaki żywi dla narodu polskiego, oraz nadzieję, na pomyślną konsolidację państwa, która dokona się dzięki energicznej pracy i duchowi ładu, jaki w niem panuje. Zebrani przyjęli obydwie przemówienia gorącymi oklaskami.

NOWY GABINET CHIN. Nowy gabinet ukonstytuował się: prezydenturę objął Sun-Pao-Hi, sprawy zagraniczne Wellington Eoo.

Adwokat i obrońca
Dr. A. Rolanowski
W KRAKOWIE
ul. Lubicz 26. Tel. Nr. 3150.

CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH

Oddziały:

Kraków

ul. św. Anny 1.

Lwów

ul. Mickiewicza 3.

Warszawa

ul. Kopernika 30.

przyjmuje lokaty w Złotych Polskich

płatne w Markach po kursie Franka waloryzacyjnego na rachunki bieżące i **książeczki wkładowe** oraz załatwia wszelkie czynności bankowe.

Rolnicy! lokujcie wolne swe kapitały w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych, która jest Centralnym Bankiem Spółdzielczym dla Spółdzielni rolniczych **i służy wyłącznie waszym interesom!**

Krótką drogą!

do

Szybka podróż!

BRAZYLJI i ARGENTYNY

AMERYKA POŁUDNIOWA

POSPIESZNE I PASAŻERSKIE
OKRETY CO 2 TYGODNIE.

CAŁE KOSZTA PODRÓŻY
3-cią KLASĄ
DOLARÓW **73**

WARSZAWA
Królewska 39.



OSOBNE SPECJALNE POCIĄGI
WPROST DO PORTU.

KARTY OKRETOWE SPRZEDAJE
UDZIELA BEZPŁATNIE
WSZELKICH INFORMACJI

KRAKÓW

Radziwiłłowska 23.

COSULICH LINE

Wydawca: St. Rymer. Nacz. red.: Jan Zamorski. Odp. red.: Dr. Wł. Swirski. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.